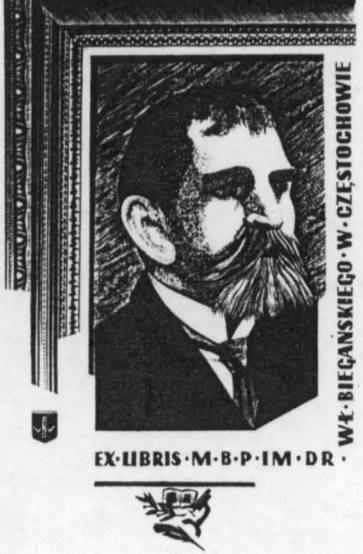


BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

№ 237 Niedziela dnia 30 Sierpnia 1908 roku. Rok 4

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny, i literacki

poświęcony sprawom miejscowym oraz zagłębia Dąbrowskiego. Cena 3 kop.

**W teatrze miejscowym Wielkie Kinematograficzne przedstawienie**

z nowym programem **od 5 do 11 wieczór, w niedzielę i święta od 3 po poł.**

Oddział I. **Podróż po Rosji** (ciekawa natura); **Kobiety policjantami w Ameryce** (kom.); **Kłopoty z mieszkaniem podczas powodzi** (kom.) Oddział II. **Don Żuan** (w kolorach). Oddział III. **Przebacz dziadziu** (wielki dramat); **Operator odcisków** (bardzo komiczne).

Co tydzień zmiana programu.—Szczegóły w programach. — **Ceny miejsc:** 1-e miejsce 50 kop., drugie miejsce 30 kop. Krzesło w loży po 50 kop. Galerja 20 kop., dzieci, uczniowie i żołnierze płacą połowę. Dyrektor **B. Zarzecki.**

**W 7-io klasowym zakładzie naukowym żeńskim ZOFII GARZTECKIEJ w Częstochowie, II-ga Aleja № 23.**

Egzamina przejściowe i dla nowowstępujących odbywać się będą od 1 do 8 Września w godzinach od 10 do 12 i od 2 do 4. Lekcje rozpoczną się 9 września.

Jednocześnie przyjmują się zapisy na **Wieczorne kursy Handlowe dla kobiet.**

**7-mio klasowy zakład naukowy LEONII KOMAR**

Rozpocznie egzamina 1 Września w godzinach od 9-ej do 12-ej, **ul. Kamienic 28.** Lekcje—12-go Września, **ulica Szkolna 13.**

Tow. Akc. Handl. Przemysł.

**„Ł. J. BORKOWSKI"**

**agentura w Częstochowie**

**Biuro i Składy przy ul. Teatralnej dom M. Gradstelna № 24, tel. № 70.**

**żelazo, stal, węgiel, koks, rury**

artykuły budowlane

**Cement, Papa, Smoła** dachowa, **Oleje, Smary, Pakunki, Lampki** elektr. — na składzie w Częstochowie.

Artykuły techniczne.

**Węgielki do lamp łukowych.**

**Dr. P. Broniatowski**

mieszka obecnie w domu W-go Geislera **Nowy Rynek № 3,** gdzie sklep W-go Belmana. Telefon № 34.

1043 8—6

Szczególnej uwadze pp. palących poleca fabryka

**Kołobowa Bobrowa w Petersburgu**

powszechnie uznane za najlepsze tytonie pod nazwą:

**„IMPORT"**

w cenie **od rb. 1.60 do 12 rb. za funt.**

**Żądać wszędzie.**

**Dr. PERŁOWSKI w Zawierciu,**

**przeprowadził** się na ul. Marszałkowską **№ 10.**

1084 5—4

**TOWARZYSTWO Pożyczkowo-Oszczędnościowe „CZĘSTOCHÓWKA"**

**ul. Wieluńska № 28.**

Przyjmuje wkłady na oprocentowanie, bez względu na wysokość takowych i termin tychże, płaci od lokat 5% i wydaje pożyczki mieszkańcom m. Częstochowy i powiatu Częstochowskiego za poręczeniem nawet nie członków Towarzystwa.

1089 3—2

**KSIĘGARNIA Z. HUBICKIEJ w ZAWIERCIU**

została zaopatrzoną na nadchodzący sezon w podręczniki szkolne, materjały piśmienne i t. p. Książki meldunkowe po cenie konkurencyjnej, oraz dostawę do biur i fabryk, możliwie nizkiej.

1076 3—3

# Listy z podróży.

(Korespondencja własna „Gońca Częst.")

—o—

II.

Nim o wystawie napiszę, po której się trochę rozejrzeć trzeba, pozwolę sobie kilka słów o samej Pradze powiedzieć.

Nie darmo czesi tak swoją Złotą Pragę kochają, każdy bowiem dom, każda ulica, każ-

Wykonywa: pomniki, figury, portrety, ołtarze, roboty przy-budowach kościołów, jako też każde roboty w zakres rzeźbiarstwa wchodzące, od najwyczajniejszych do najwykwintniejszych pod względem artystycznego wykończenia, ze wszystkich krajowych i zagranicznych prima materjałów kamienia i drzewa. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty sztukatorskie. Zakład podejmuje się wykonywać roboty w miejscowościach najodleglejszych. Informacje, rysunki kosztorysy na każde żądanie

**Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski Kruszyński i Proszowski w Częstochowie, Aleja III dom własny.** 262

# ZDOBYCZE NAUKI.

—o—

**Ruch fal morskich na usługach przemysłu.**

Wiadomo powszechnie, że węgiel kamienny niezbędnym jest czynnikiem dla rozwoju wielkiego przemysłu czyli fabryk. „Bez węgla niema przemysłu" i dlatego to okolice, gdzie znajdują się pokłady węglowe, stają się środowiskiem wielkiego przemysłu.

Nasuwa się wobec tego pytanie: co będzie, gdy wyczerpią się zapasy węgla w ziemi?

Wprawdzie od dość dawna już wynaleziono siłę poruszającą, mogącą zastąpić parę, to jest: elektryczność. Jednakże do wytworzenia elektryczności znów potrzeba maszyn (motorów), do których poruszania potrzebny jest węgiel.

Spostrzeżono jednak, że istnieją w naturze siły, które nie wyczerpują się nigdy. Są to siły wodne. W ostatnich latach przeto, technika zajmuje się energicznie zużytkowaniem tych sił dla przemysłu.

Coraz, liczniej powstają fabryki nad brzegami rwiących się rzek górskich, przy wodospadach, których siłę stosownie skonstruowane maszyny przemieniają w energię elektryczną, dając przez to tańszą siłę motoryczną, niż ta, którą zyskiwano przez spalenie węgla.

Ale największem naturalnem źródłem energii na ziemi jest nieustanny ruch fal morskich, ich wznoszenie się i opadanie, przypływ i odpływ morza. Są to siły mechaniczne niesłychanie wielkie, działające ciągle, bez żadnej przerwy w dzień i w nocy. Niestety, człowiek mimo całej swej umiejętności, nie umiał ich dotąd ujarzmić; wszystkie jego usiłowania, aby tę olbrzymią ilość energii, szturmującej od nieskończoności brzegi mórz, spożytkować — kończyły się niepowodzeniem, głównie wskutek niestałości ruchu fal. Mimo wszystko jednak nie brakło usiłowań w tym kierunku.

Jednym z pierwszych inżynierów, który chciał w ten sposób uzyskać choćby drobne praktyczne korzyści był Plessner. Już w roku 1878 opatentował on w Londynie pomysł technicznego wyzyskiwania siły fal morskich; praktycznie w ulepszonej formie zastosował ten pomysł dopiero Amerykanin Wright, przeprowadzając próby na wybrzeżu kalifornijskiem.

Na pomoście, sięgającym w morze na odległość mniej więcej 100 metrów, umieścił trzy pływaki, które fale kołysały. Ruch ten za pomocą dźwigni przenosił się na stację pomp, umieszczonych na końcu pomostu, pompy te napełniały wodą zbiornik, zbudowany z płyt stalowych, a zebrana tam woda pod wysokiem ciśnieniem wprawiała w ruch turbiny, poruszające znowu dynamomaszynę. Za pomocą tego motoru udało się Wrightowi osiągnąć dość znaczny rezultat, bo siłę dziewięciu koni parowych.

W tym samym mniej więcej czasie, co Wright w Kalifornii, próbował tego samego niemiecki inżynier Gehre z Dyseldorfu. Konstruował on „boje"(przyrządy, oznaczające punkta dróg morskich) morskie świetlane; do uzyskania zaś światła używał sił fali morskiej kołyszącej „boje". Wynalazek jego wypróbowano u ujścia Łaby z wcale dobrym wynikiem. Później ulepszono go jeszcze, zaopatrując „boje" dzwonami, wprawianemi w ruch siłą również fal morskich.

Pomysł Plessnera podjął w ostatnim czasie inżynier wojskowy włoski, major Agostino Ravelli, konstruując aparat, nazwany „maremotore", który wypróbowano na wybrzeż u liguryjskiem. Aparat, opatentowany we wszystkich państwach Europy i Ameryki, składa się z równi pochyłej, zaopatrzonej szynami małej kolejki i tak ruchomej, że dostosowuje się do każdorazowej wysokości powierzchni morza. Po szynach poruszają się skutkiem ruchu fal małe wózki z pompami, które nacisk fal przemieniają w energię elektryczną lub cisną powietrze. Aparat, skonstruowany z pomocą licznych dźwigni, tłoków, pomp ssących i tłoczących, zmniejsza podobno o połowę koszta siły motorycznej, zyskanej przez spalenie węgla.

Wspomniane próby, aczkolwiek nie rozwiązały jeszcze zadania, są już wielkim krokiem naprzód, a przedewszystkiem zachętą do dalszych usiłowań w tym kierunku, zachętą, obiecującą wcześniej czy później, wybitne, praktyczne rezultaty. Zachęciły też one już do założenia w Hamburgu wielkiego towarzystwa akcyjnego wyzyskiwania sił wodnych, na czele którego stoi inżynier Pein. Towarzystwo

**RYDZEWSKI i S-ka**

Biuro Techniczne w Częstochowie, Teatralna 13.

**PASY** rzemienne oryginalne angielskie.
**PASY** rzemienne krajowe fabr. J. Soleckiego w Warszawie.
**PASY** z szerści wielbłądziej oryginalne angielskie.
**PASY** gumowe, bawełniane, parciane.
**LINY** transmisyjne, bloze, troki. **Stale na składzie.**

da nieledwie piędź ziemi przypomina im jakąś chwilę historyczną, epokę sławy czy upadku, radości lub łez, szczęścia lub rozkwitu czy też wegetowania litości godnego.

Praga wraz z przedmieściami liczy przeszło pół miljona mieszkańców, z których 93% przypada na Czechów, a 7% na Niemców.

Jako stolica Królestwa Czeskiego, przestrzeń którego wynosi 51648 kw. kilometrów, a ludność 6,319,000 (czechów 3,930,000), — jest rezydencją najwyższych władz krajowych, ma 2 uniwersytety, 2 politechniki, wiele instytucji naukowych, muzeum, galerji obrazów itd.

Aby ułatwić przybyszom poznanie miasta i jego pamiątek historycznych objeżdża codziennie dwa razy omnibus naokoło miasta; miejsce kosztuje 4 korony. Oprócz przejażdżki naokoło miasta celem lepszego obejrzenia wszystkiego, siedzi się na wysoko wzniesionych ławkach przyczem słychać żywe słowo przewodnika, który we wszystkich prawie językach europejskich objaśnia widzianę rzeczy ich znaczenie historyczne, artystyczne i t. p.

Inowacja ta, która jak słyszałem z ust bywalców na wystawach, jeszcze nigdzie nie była wprowadzona ma bardzo poważne znaczenie dla odwiedzających, gdyż się nie traci wiele drogiego czasu na rozpytywanie i zaglądanie do przewodnika drukowanego, przyczem nabiera się trwałego pojęcia o widzianem.

Pamiątek i budowli historycznych posiada Praga tak wiele, że gdybym chciał o wszystkich pisać niestarczyłoby kompletu rocznego „Gońca".

.. A oto ciekawy zegar czeski... Przy końcu każdej godziny tłumy ludzi gromadzi, oprócz godzin, minut i sekund wskazuje miesiące i pory roku, a także zaćmienia słoneczne i księżycowe; najosobliwszem jest jednak kunsztowny jego mechanizm, który przy wybijaniu godzin, otwiera dwa okienka, w których ukazują się postaci dwunastu Apostołów.

Do najwspanialszych bezsprzecznie osobliwości historycznych Pragi należy zamek królewski z katedrą, murami, wieżami, strzelnicami, kryjówkami, salami i t. d. Zamek królewski posiada 711 pokojów i trzy ogromne sale — sala Władysława, czyli koronacyjna, niemiecka, oraz hiszpańska jedna z największych na kontynencie (48 m. długości, 24 metr. szerokości i 12 wysokości).

Tamże znajduje się sala sądowa z r. 1618 wraz z meblami owego czasu, a także kancelarja namiestnictwa, z której okien 18 maja 1618 r. rzucono burmistrzów Jarosława Martinitza i Wilhelma Sławatę oraz sekretarza ich Fabrycyusza. Na placu przed salą sądową znajduje się plac, na którym po nieszczęśliwej bitwie pod Białą Górą tracono najlepszych obywateli czeskich, ziemia ta, jak nam przewodnik powiedział, jest niemal przesiąknięta krwią.

Obok znajduje się t. zw. wieża czarna, do której wprowadzano przez chód potajemny w ścianie przestępców politycznych, skazanych na śmierć głodową. Kto raz te progi przestąpił, już nigdy stamtąd nie wracał.

Oświeceni blaskiem latarki wstąpiliśmy w ten loch średniowieczny; słaby blask promieni słonecznych ledwie tam dochodzi przez maluteńkie okienka w ścianach, naokoło znajdują się haki do których przykowano skazanych aby żyjąc, widzieli męczarnie swych towarzyszy.

W środku podłogi znajduje się otwór do lochu niższego, o formie flaszkowej. Tam spuszczano skazanego na śmierć głodową, dawano mu bochenek chleba i butelkę wody, a gdy się ten zapas kończył, umierał powoli w męczarniach głodowych. A towarzysze niedoli musieli z góry przyglądać się, aby po kolei temu samemu losowi podlegać.

Dreszcz przerażenia wstrząsnął nami na widok tych miejsc męczarń ludzkich i spiesznie opuszczaliśmy je, aby obejrzeć mury i wieże przebite kulami zwedzkiemi w wieku siedemnastym. (d. c. n.)

*Servus.*

---

zamierza utworzyć u ujścia Łaby wielką centralę elektryczną, która będzie wprawiana w ruch siłą przypływu i odpływu morza. W tym celu zakupiono na wybrzeżu teren obszaru 350,000 metrów kwadratowych na którym buduje się obecnie fabrykę i urządzenia według pomysłów wspomnianego wyżej inżyniera. Spodziewa się on, że potrafi uzyskać tyle siły elektrycznej, aby oświetlić elektrycznie miejscowość Groden, gdzie stanęła fabryka, oraz pobliskie Cuxhaven, a oprócz tego puszczać w ruch tramwaj elektryczny. Wynalazca oblicza że zarówno koszta światła jak i ruchu tramwajowego będą niezmiernie niskie. Gdyby jednak oczekiwania zawiodły nawet w pewnej części, to i tak jest to już próba na wielką skalę, która bądź co bądź nie pozostanie bez wpływu na dalszy kierunek przemysłu. Następstwem zaś udanej próby będzie powolne przesuwanie się środowisk przemysłowych. Dotąd powstawały one na płaszczyznach, najczęściej w pobliżu rzek, po których rozwinięta była żegluga, lub w okręgach węglowych. W następstwie próby hamburskiej musiałyby się przenieść bliżej ku wybrzeżom morza, znajdując tam tanie źródło siły motorycznej.

# Kronika miejska.

**Ze szkół.** Dowiadujemy się, że zakład naukowy żeński 7-io klasowy ś. p. Kazimiery Garbalskiej przechodzi pod kierunek p. Wacławy Golczewskiej. Nie wątpimy, że pensja o tak pięknych tradycjach pedagogicznych prowadzona będzie również świetnie pod kierunkiem tak dodatnim.

— Na ostatniem posiedzeniu zarządu warszawskiego okręgu naukowego pedagog i publicysta, prof. Gustaw Kośmiński, otrzymał pozwolenie na założenie w Częstochowie 8-klasowej polskiej szkoły filologicznej męzkiej z oddziałem realnym i kursem handlowym. Szkoła ta otwarta będzie zamiast szkoły p. Kuropatwińskiego, zamkniętej—jak wiadomo—z rozporządzenia władzy.

**Ruch pątniczy.** Wczoraj od rana do późnego wieczora ściągały kompanję na Jasną Górą, prowadzone przez księży i przewodników. Między innemi przybyły kompanję: Z Wiewca g. piotrkowskiej pod przewodnictwem miejscowego proboszcza ks. Jana Strzeleckiego i z Noworzek gub. kieleckiej osób 500 przewodniczył ks. proboszcz Rabko. Pątników witał paulin O. Augustyn.

O godz. 9 wiecz. przybyła kompanja z Kalisza pociągiem specjalnym. Z dworca kompanja przeszła przez miasto przy dźwiękach orkiestry straży ogniowej na czele miejscowego proboszcza ks. Kopczyńskiego. w towarzystwie wikarjusza. Liczny szereg chorągwi i obrazów, wyróżniały kompanję kaliską bardzo pochlebnie, tak iż zaliczyć ją można do jednych z piękniejszych, jakie odwiedziły w ostatnich dniach klasztor.

Kompanja z powodu spóźnionej pory dziś dopiero przekroczyła próg świątyni.

**Obłąkani w mieście.** Miasto nasze, jak zaznaczaliśmy kilkakrotnie, nie posiada miejsca, w istniejącym szpitalu tutejszym dla obłąkanych. Z tego powodu przechodnie są częstokroć świadkami bardzo przykrych zajść. Smutnem jest to, że zajścia takie kończą się aresztowaniem nieszczęśliwych, którzy siedzą jakiś czas w areszcie, a później znów wypuszczani są na miasto, z braku oczywiście szpitala dla chorych umysłowo. Wczoraj podczas kroczenia jednej z kompanji szaleniec jakiś biegł za nią i obrzucał obelgami idącego kapłana. Niektórzy nie zdając sobie sprawy, że mają do czynienia z chorym, chcieli zmusić go do milczenia, dopiero interwencja ludzi, znających warjata zapobiegła zajściu.

W dniu wczorajszym również zatrzymano chorego umysłowo, Andrzeja Stefańca, którego jako pozamiejscowego przyprowadzono do powiatu.

**W drodze powrotnej z Jasnej Góry.** Przez dwa dni ubiegłe bawiło w Warszawie liczne grono włościan ziemi lubelskiej, powracających wraz ze swym przewodnikiem ks. Żółtewskim z odpustu w Częstochowie do Uchań w pow. hrubieszowskim. Włościanie, oprowadzani przez przewodników, zwiedzili najpierw nowobudowany kościół Zbawiciela, obejrzeli Łazienki i Belweder, ogród Botaniczny i cieplarnie, ogródki im. Raua, kościół S-go Aleksandra i S-go Krzyża. Dzień wczorajszy rozpoczęli od zwiedzania Krakowskiego Przedmieścia, Starego miasta, wraz z zabytkami i pomnikami, poczem statkiem parowym udali się na Bielany, gdzie po obejrzeniu kościoła i podziemi klasztornych, złożyli wieniec na grobie Staszica, jako twórcy fundacji dla ich dobra przeznaczonej. Po południu wieśniacy udali się do Muzeum przemysłu i rolnictwa, wieśniaczki zaś do hal targowych. O godz. 2 kompania znów się zjednoczyła i tramwajami elektrycznemi udała się na dworzec kolejki, skąd specjalnie zamówionemi wagonami wyruszyli do Wilanowa. Po powrocie kompania zwiedzała zakłady drukarskie „Polaka Katolika". Dzisiaj po Mszy świętej włościanie wyruszyli z powrotem do swych chat ojczystych w hrubieszowskiem, pełni wrażeń odniesionych ze zwiedzania pamiątek Czestochowskich.

**Reformy w policji.** W dniu wczorajszym, w tutejszym urzędzie powiatowym odbyło się posiedzenie w sprawie reformy policji, zwołane na skutek okólnika ministerjalnego. Przewodniczył w zastępstwie p. naczelnika powiatu naczelnik straży ziemskiej sztabs kapitan Lebiedjew. Między zaproszonymi znajdowali się pp. Wrede, nadzorca akcyzy, Korowicki, sędzia pokoju, Słabniewicz, inspektor podatkowy, Zamościk p. o. prezydenta i inni. Po długotrwałej dyskusji powzięto uchwałę, aby, ze względu na przeciążenie policji czynnościami cywilnemi, wykonywanie niektórych poleceń, skierowano do magistratu, po wsiach (zamiast straży ziemskiej) do wójtów gminnych.

**Tajemnicza historja.** Miasto nasze poruszone zostało wypadkiem, który miał miejsce przed tygodniem. Oto w niedzielę z. t. ze szpitala miejscowego wyprowadzono zwłoki zmarłej młodej dziewczyny i przewieziono je na cmentarz. Tu okazało się, że zwłoki są zupełnie obnażone, szpital bowiem (który wciąż jeszcze otrzymuje bieliznę) nie miał funduszów na zgrzebną koszulę dla zmarłej w ostatniej nędzy. Nie oto jednak chodzi. Świadkowie pogrzebu opowiadają, że na cmentarzu nagle znalazła się jakaś krewna nieszczęśliwej, która użyczyła jej bielizny. Kiedy wniesiono zwłoki do domu cmentarnego, celem ich przybrania, według opowieści świadków, zwabionych niezwykłą sceną, zdawało się zebranym, że trup porusza się. Wszczął się popłoch i świadkowie uciekli. Niektórzy z nich twierdzą, że widzieli na rękach zmarłej rany. Opowieści tej nie można oczywiście wierzyć zupełnie, nasuwają się jednak dwa pytania: na co zmarła dziewczyna i dlaczego chowano ją nago? Na pytania te odpowiedź znaleźć się powinna.

**Bojkot niemiecki.** Do „Berl. Zeit." am Morgen telegrafują z Londynu: „Według informacji „Daily Express" Rzesza niemiecka może stracić w przyszłości rocznie pięćdziesiąt milionów funt. szterl. w handlu z Rosją. Wrogi dla Niemców nastrój wzrasta bardzo szybko w całej Rosji, zwłaszcza zaś w dzielnicach polskich, gdzie ludność jest niezmiernie oburzona na politykę pruską wobec Polaków. Polscy kupcy bojkotują towary niemieckie i darzą względami angielskie. Tym bojkotem przedewszystkiem, jak wyraźnie widać, są dotknięte: wyroby bawełniane i wełniane, ubrania, przemysł maszynowy, galanterja i przetwory chemiczne".

Do tych wiadomości dodaje od siebie „Köln. Volksztng": Taka suma wydaje się nam mocno przesadzono. W każdym razie jest głupotą, że hakatyści chcą osmieszyć bojkot, przedstawiając go jako „dzieciństwo".

**Wyścigi dzisiejsze.** Wyścigi dzisiejsze zapowiadają się świetnie, wobec bardzo urozmaiconego programu i doborowych jeźdźców. Biegów będzie 16, między którymi główny 30 razy do koła z leaderami; dystansowy 75 razy dokoła, oraz wyścig motorów na 40 okrążeń toru.

Na sędziów zaproszono pp. Kondzackiego, delegata Warsz. Tow. cyklistów, St. Jełowickiego, Chlebowskiego, Walkowskiego, dr. Rudnickiego, red. M. Guranowskiego, Robienzera, Puchalskiego, Brülla konsula tutejszego Towarzystwa cyklistów, kapitanów Sikorskiego i Lebelta, oraz p. Brüla (senior).

Wyścigi rozpoczynają się punktualnie o godz. 3 po południu.

**Ze szkoły muzycznej.** Z dniem 1 września rozpoczynają się lekcje w szkole muzycznej pana L. Wawrzynowicza — zatem szkoła rozpoczyna czwarty rok swej egzystencji. W ciągu lat trzech uczniowie, oprócz instrumentów specjalnych studjowali: rok I—teorja, rok II — harmonja niższa, rok III — harmonja wyższa.

Obecnie w roku czwartym rozpoczyna się nauka kontrapunktu. Rok I obejmować będzie siedem gatunków kontrapunktu—styl ścisły, oraz kanony w octawie i różnych interwałach również w stylu ścisłym; rok II—warjacje, fuga i nauka o formach kompozycji z zastosowaniem odpowiednich podręczników. Nadto rozszerzony będzie kurs historji muzyki (estetyki) oraz nauki śpiewu chóralnego. Nadto otwiera się specjalna klasa dla chóru mieszanego. Klasa skrzypiec pozostaje nadal pod kierunkiem prof. Taubego. Kończącym szkoła wydaje odpowiednie kwalifikacje.

**Przedstawienie amatorskie.** Przypominamy, że dziś w fabryce „Częstochowianka" odbędzie się przedstawienie amatorskie, na które złożą się trzy jednoaktówki „Flisacy", „Zięć dla parady" i „Figiel Benwenuta.

**Szpitalne.** Wobec tego, że ludność miejscowa płaci nieregularnie podatek szpitalny polecono władzom policyjnym aby ściągały go skrupulatnie. Sądzić należy, że do tego nie powinno dojść, podatek ten bowiem jest istotną potrzebą szpitala.

**O tytuły.** Wobec tego, że władze zauważyły, iż niektóre z towarzystw myśliwskich używają tytułów nie odpowiadających ich usta-

wie, p. gubernator piotrkowski wydał polecenie aby władze policyjne zwróciły uwagę na powyższą sprawę i przestrzegały autentyczności podpisów.

**Ucieczka więźnia.** W lutym r. b. zbiegł konwojowany do więzienia Michał Woroncew, przewieziony do Melitopola.

## Z Zawiercia.

**Ze szkół.** Dowiadujemy się, z kompletnie wiarogodnego źródła, że na ostatniej sesji kuratorskiej z dnia 26 sierpnia zadecydowano otworzyć 8-klasowy zakład naukowy p. Józefa Meyera w Zawierciu. Zapis uczniów już się rozpoczął.

**Kinematograf** tutejszy cieszy się zasłużonem powodzeniem. Obrazy odznaczają się doborem treści i pokazywane są bardzo pięknie.

**Zabawa.** Dziś w ogrodzie „Bronisławów" odbędzie się wielka zabawa „sierpniówka" Polskiego związku zawodowego robotników przemysłu żelaznego o nader urozmaiconem programie. Ceny wejścia 25 kop. dla członków 10 k., dzieci 5 k.; do teatru na komedię „Wigilja św. Andrzeja" i „Ostatni Grosz" miejsca siedzące 30 k., stojące 15 kop.

## Z Łodzi.

**Bankructwo.** — Otrzymano tu wiadomość, że znana firma burtowna w Kijowie „Magazanik i S-wie" zawiesiła wypłaty. Passywa wynoszą przeszło 800 tysięcy rubli. Firma była w ciągłych stosunkach z fabrykantami łódzkimi. To też fabrykanci łódzcy zaangażowani są na 400,000 rb.

## Z Cesarstwa.

**U ministra oświaty.** W ostatnich dniach odwiedzili ministra oświaty kuratorowie okręgów naukowych, charkowskiego, tomskiego i ryskiego. Rozmowy tyczy'y się głównie spraw uniwersyteckich. P. Szwarc podniósł kwestję naznaczania przez ministerjum profesorów na wakujące katedry, podkreślił konieczność dokładnego wypełniania przepisów o przyjmowaniu do szkół wyższych, jak również ścisłego stosowania normy procentowej dla żydów. Specjalną uwagę zwrócił minister na okręg ryski, kładąc nacisk na to, że szkoła rosyjska w kraju Nadbałtyckim winna być prawdziwą krzewicielką kultury rosyjskiej.

**Z licytacji kolejowych.** Na stacji kolei miejskiej w Kostromie sprzedawano z licytacji w dniu 18 b. m. niewykupione przesyłki. Zebrała się grupa amatorów tanich zakupów i rozpoczęła się licytacja.

— Beczka oliwy. — woła agent kolejowy.

— Czy tylko rzeczywiście oliwa? — pyta z niedowierzaniem jakiś głos z tłumu nabywców.

— Ależ, naturalnie,—odpowiada z obrazą agent.—Tu nie Syberja...

Kupujący nie chcą jednakże nabywać kota w worku i proszą o odbicie beczki.

Prawda, że nie Syberja, lepiej jednak...

Z beczułki wysypuje się ziemia...

— Hm, naturalnie,—rezonują nabywcy— i ziemia kosztuje, ale należy do niej stosować inną taksę.

Na twarzy agenta widać zmieszanie. Beczułkę usuwają na bok.

— Wańtuch wełny owczej! — woła znów agent, a głos jego dźwięczy pewnie i stanowczo, gdyż kawałki wełny wysuwają się demonstracyjnie z dziur worka.

Lecz kupujący, którzy przed chwilą oglądali „oliwę" kolejową, zachowują się sceptycznie i bez względu na „fakt" istnienia wełny, proszą o rozpruciе wańtucha.

Agent jest oburzony tym brakiem wiary. „Widzą sami, że wełna i nie wierzą własnym oczom, jak gdyby Kostroma zmieniła się nagle w Irkuck". Lecz ci nie wierzą w dalszym ciągu: różnie się zdarza, a podstęp szerzy się szybko, szczególniej na kolejach.

Gdy rozpruto wańtuch, zamiast wełny owczej ukazała się słoma.

Licytacja skończona...

**Przyszła praca Dumy.** Na zbliżającej się sesji, Duma, według projektów „październikowców", ma się zająć, jak donoszą „Birż. Wied.", następującemi sprawami.

Na pierwszy ogień ma pójść reforma sądu miejscowego i samorządu miejscowego. Dalej, w początkach listopada, ma wejść na porządek dzienny reforma Senatu, nad którą pracuje Szubinskij. W końcu listopada Duma zajmie się budżetem, przyczem „październikowcy" spodziewają się, że sprawa ta pójdzie zupełnie gładko wobec doświadczenia zeszłej sesji. Możliwem jest, że przed ferjami Bożego Narodzenia przeprowadzona będzie reforma podatku tytuniowego i innych.

W kwestjach obrony państwowej, przywódcy „październikowców" Guczkow, Zwiegincew i inni, mają się poświęcić pracy nad ministerjum wojennem tak, jak w zeszłym roku pracowali nad ministerjum marynarki. „Październikowcy" spodziewają się, że drobne projekty uda się przeprowadzić hurtem, jednocząc zbliżone do siebie wnioski w jedną całość.

## Z zagranicy.

**Polacy na Zachodzie Niemiec.** Prasa niemiecka coraz częściej uderza na alarm z powodu wzrostu liczby Polaków w okręgu przemysłowym westfalsko-nadreńskim, przypominając, że gdy w r. 1861 policzono tam tylko 16 Polaków, było ich w r. 1890—31,000, w roku 1893—55,000, w r. 1897—105 000, a dzisiaj jest około 320,000 Polaków, zatrudnionych przeważnie w kopalniach węgla.

„Berliner Tageblatt" przytacza na dowód siły organizacyjnej Polaków listę najważniejszych stowarzyszeń polskich. Działają więc: Związek Polaków z siedzibą w Bochum, główne Towarzystwa wyborcze w Bochum, główny Polski Komitet wyborczy w Bochum z licznemi komitetami powiatowemi i miejscowemi, Polskie Zjednoczenie Zawodowe w Bochum, Związek robotnic polskich, Polski Bank Ludowy w Bochum, kilka stowarzyszeń spożywczych, koło 70 towarzystw lokalnych, 3 polskie towarzystwa kobiece, 6 towarzystw rzemieślniczych, towarzystwo polskich kupców i przemysłowców, polskie towarzystwo wstrzemięźliwości, Związek towarzystw śpiewaczych, Polskie Towarzystwo pomocy naukowej i wielka ilość polskich towarzystw kościelnych.

Próbują również socyaliści tworzyć w ostatnich czasach polskie towarzystwa socjalistyczne. Należy przypuszczać, że liczba stowarzyszeń polskich dochodzi do 400.

Podczas wyborów parlamentarnych w r. 1903 oddano 20 tysięcy głosów polskich, w r. 1907 już 30 tys. W instytucjach gminnych mogą się Polacy pochwalić dużemi zdobyczami. Liczba polskich członków rad gminnych wzrasta stale.

**Przygoda ministra.** „Słowo Polskie" podaje następującą anegdotę, podobno autentyczną:

Do przedziału I-szej klasy pociągu idącego z Wiednia wsiadł incognito jeden z ministrów, nie znoszący tytoniu. Po chwili do tego samego przedziału wsiadł jakiś jegomość z cygarem w ustach.

— Proszę nie palić—woła minister—bo ja nie znoszę tytoniu.

Jegomość patrzy z boku na ministra i dalej najspokojniej zaciąga się dymem.

— Panie, to impertynencja! Służę panu moją kartą!

Jegomość najspokojniej chowa kartę ministra do kieszeni, nie przestając palić.

Na najbliższej stacji zirytowany minister woła urzędnika ruchu i każe mu zrobić porządek z upartym pasażerem. Urzędnik wchodzi do przedziału i pyta o nazwisko. Jegomość nagle nie wymawiając ani słowa, wyjmuje kartę ministra i pokazuje urzędnikowi. Urzędnik kłania się uniżenie, przeprasza i daje znak do odjazdu, nie patrząc nawet na oniemiałego ze zdziwienia ministra.

# Telegramy.

### Otwarcie wystawy.

**Kijów** 29 wł. Otworzono tu wystawę ichtiologiczną, botaniczną i ogrodniczą.

### Cholera.

**Charków** 29 TAP. Zanotowano tu drugi wypadek cholery.

**Kijów** 29 wł. Stwierdzono tu pierwszy wypadek cholery.

### Dla pozbawionych pracy.

**Odesa** 29 TAP. W celu polepszenia położenia pozbawionych pracy robotników portowych generał-gubernator zabronił udzielania pracy robotnikom napływającym do miasta, do chwili dostarczenia pracy wszystkim stałym robotnikom.

### Wyrok śmierci.

**Odesa** 29 TAP. Zabójcę adw. przys. Kaufmana skazał sąd wojenny na śmierć przez powieszenie.

### Katastrofa kolejowa.

**Saratow** 29 TAP. Wczoraj na stacji Saratow nastąpiło spotkanie towarowego pociągu z osobowym; 8 wagonów strzaskanych; ranny jest pomocnik maszynisty pociągu towarowego.

### Napad bandycki.

**Bachbut** 29 wł. We wsi Rozdołowce wyrznięto w celu rabunku rodzinę złożoną z 5 osób.

### Nowy minister wojny.

**Konstantonopol,** 29 TAP. Dowódca korpusu ali Ryza został mianowany ministrem wojny. Nominację ali Ryza przyjął i został zatwierdzony przez sułtańskie irade. Ali Ryza kształcił się w Niemczech.

### Stan zdrowia Franciszka Józefa.

**Wiedeń** 29 wł. Cesarz Franciszek Józef zachorował na katar na tle influency; cierpienie objawia się w chrypce i w kaszlu.

**Wiedeń** 29 wł. Wbrew pogłoskom utrzymującym, że cesarz zachorował na influencę, zapewniają w kołach dworskich, że stan zdrowia monarchy jest zupełnie dobry. Kaszel i chrypka ustąpiły. Cesarz dzisiaj brał udział w uroczystości położenia kamienia węgielnego pod szpital imienia cesarzowej Elżbiety.

### Traktat handlowy.

**Wiedeń,** 29 TAP. „Fremdenblatt" donosi wczoraj odbyła się narada delegatów austrjackiego i węgierskiego rządu z powodu wejścia w życie traktatu handlowego z Serbją.

### Sprawa marokańska.

**Madryt,** 29 wł. Rząd hiszpański zdecydował się nie wysyłać do Marokka żądnych okrętów, uznając, że położenie teraźniejsze nie wymaga wcale nadzwyczajnych zarządzeń.

### Olbrzymie straty w Ameryce.

**Nowy York,** 29 wł. Bezgraniczne spustoszenia wywołane przez katastrofę powodzi pociąga za sobą nie dające się przewidzieć skutki ekonomiczne.

Ogólne szkody oceniane są dotąd na 20 miljonów dolarów. Straty w ludziach są także znaczne. Miasta w nocy pogrążone są w ciemnościach, ponieważ zakłady elektryczne stoją pod wodą. Fabryki przerwały pracę. Komunikacja kolejowa ustała.

### Konstytucja w Chinach.

**Pekin,** 29 wł. Ukazał się edykt cesarski zapowiadający ponownie zaprowadzenie konstytucji w państwie chińskiem. Prace przygotowawcze mają być ukończone w ciągu lat dziesięciu.

### Podróż króla Greckiego.

**Paryż,** 29 Twł. Król Jerzy grecki opuścił dziś Aix-les Bains i udał się do Paryża gdzie odwiedzi prezydenta Fallieresa.

**Sewastopol,** 29 Twł. Pod przewodnictwem naczelnika miasta, przy udziale dyrektorów szkół odbyła się narada, nad sposobem dozorowania uczniów poza obrębem szkł.


**8 klasowy zakład naukowy filologiczny**

**Cz. BAGIEŃSKIEGO**

**w Częstochowie ul. Szkolna № 10.**

Przyjmuje kandydatów do klasy wstępnej, I, II, III, IV i V. Wpis wynosi w wstępnej klasie 25 rubli, w pierwszej 30 rb., w drugiej 32 rb. 50 k., w trzeciej 35 rb., w czwartej 37 rb. 50 k., w piątej 40 rb. **półrocznie.**

Zapis rozpoczęty. Egzamina dla nowowstępujących 1 września. Początek lekcji 5 września.

**Przy szkole otwarta będzie klasa przedwstępna za opłatą roczną rb. 20.**

571—30—29 Dyrektor **Cz. Bagieński.**

# W ZAWIERCIU
## w teatrze Illuzji „Urania"
**codziennie nader zajmujące WIELKIE**
## kinematograficzne przedstawienie

Kto pójdzie ten żałować nie będzie. Podczas antraktu muzyka, nowości nie bywałe w Zawierciu i tym podobne rozrywki. **Zmiana programu co tydzień.**

**Program od niedzieli dn. 30 Sierpnia do 5 Września**

1) **Podróż po Gwinei** (z natury); 2) **Mali bokserzy** (komiczne); 3) **Zoologiczny ogród w Hamburgu** (z natury); 4) **Figle kominiarzy** (komiczne); 5) **Cygania** (dramat); 6) **Potrójna sohadzka** (komiczne); 7) **Gorliwy marynarz** (dramat); 8) **Mąż doktorki** (komiczne).

---

## Plan egzaminów w 8 klas. zakładzie naukowym
## Cz. BAGIEŃSKIEGO w Częstochowie.

**Piśmienne:**

We wtorek, 1 września, o g. 10 rano jęz. polski., o g. 2 pop. jęz. rosyjski.
W środę, 2 września, o g. 10 rano arytmetyka., o g. 2 pop. algiebra.

**Ustne:**

W czwartek, 3 wrześnio, o g. 10 rano arytmetyka, algiebra i gieometria. o g. 2 pop. polski, religja.
W piątek, 4 września, o g. 10 rano rosyjski,o g. 2 pop. gieografia, historja, francuski, niemiecki i łacina.
W sobotę, 5 września, o g. 10 posiedzenia rady pedagogicznej szkoły.

Wszyscy kandydaci, życzący wstąpić do szkoły, powinni przed 1 września wnieść na imię dyrektora szkoły prośbę i dołączyć metrykę i świadectwo szczepienia ospy.

W poniedziałek, 7 września. o godzinie 9 uczniowie powinni zebrać się w szkole, aby o godzinie 10 iść do kościoła po-Marjawickiego w celu wysłuchania Mszy świętej.

W środę, 9 września o godz. 9 rano rozpoczynają się lekcje.

---

Najlepszy środek do czyszczenia obuwia
# SERVUS
Jedynie oryginalny **w białych blaszankach.**
z firmą
**Gustaw Rosenthal Łódź.**
943—15—1

---

## Sensacyjna nowość!
## w dziedzinie Fotografii!

Fotograficzny papier „**Saturat**" bez górnej warstwy. **Kopiuje z obydwóch stron!!!** Dla wszystkich wirażyl **Oszczędność o 100%**; w razie zepsucia jednej strony—nadaje się drugal Nadzwyczaj ważne dla pp. Amatorów! Nie rycuje się, nie zwija się i wiele innych zalet. Cena jednakowa z innemi papierami.

**!! Żądajcie wszędzie !!**

Wzory zdjęć, próby papieru, cenniki, prospekty i plakaty w **Reprezentacji na Królestwo i Cesarstwo Dom Handlowy „Techne" Warszawa, w Reprezentacji na Częstochowę i Zagłębie**

**D. SZWARC Częstochwa, Teatralna 39.**

---

**Nowość! Nowość!**

Kto czuje wstręt do Haematogen w płynie
**niech sprobuje**
## Haematogen w pastylkach „MEDICO"

które z łatwością rozpuścić się dają w wodzie, są lekkostrawne i skutecznie działające.

Pastylki **są znacznie tańsze** niż preparat w płynie.
Wyrabiamy w dalszym ciągu **najlepszego** gatunku.

**Haematogen w płynie**
**Haematogen w proszku**
**Haematogen w czekoladkach.**

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.
**Tow. Akcyjne Chem. fabryki TRAMPEDACH & Co RYGA.**

---

CZĘSTOCHOWSKA
## odlewnia mosiądzu i wszelkich metali
oraz robót
**maszynowych galanteryjnych i figurowych**
## Z. KOKULAR
**Częstochowa, ulica Aleksandrowska № 20, telef. № 135.**

---

**Towarzystwo Union**
**Biuro Techniczne w Częstochowie.**

**Oddział Techniczny Tow. „Prowodnik" w RYDZE.**
**Skład fabryczny w Częstochowie ul. Dojazd № 5.**
Wyroby gumowe techniczne, węże gumowe, pasy gumowe.
Wyroby z twardej gumy, wyroby asbestowe kiszki i opony do rowerów Lindleum, Linkrusta Inlaid i t. d.

**Tow. Akcyjne F. Reddaway i S-ka**
**Manchester-Pendleton.**
Pasy patentowane „Reddaway." Pasy z szerści wielbłądziej.
Pasy skórzane angielskie. Węże parciane, opony nieprzemakalne, cerata.
873 25—5

**Towarzystwo Union**
**Biuro Techniczne w Częstochowie**

---

**Zapisy dzieci w zakładzie**
FREBLOWSKIM
**Stanisławy Ligęzy**
**Teatralna 26,**
rozpoczną się z d. 31 Sierpnia r. b. od godz. 10 rano do 3 po poł

---

**Warszawska Wzorowa Pralnia bielizny**
przyjmuje wszelką bieliznę, oraz pranie chemiczne. Załatwia sumiennie i pospiesznie. Ceny przystępne. Ulica Aleja I № 1 róg Nowego Rynku w podwórzu. 1100—3—2

---

**PRZEWRÓT W PRZEMYŚLE MYDLARSKIM**

uczyniło u nas standwick w całej Europie **zgęszczone dla francuskie w tabl**
solutnie neutralne
(wolne od alkalii)

# MONT D'OR

Świadectwo ochronne Nr. 3
W sprzedaży znajdują się ga następujące:

**Mydło Mont D'or „Jeuness**
nieocenione dla pań, dbające świeży młodzieńczy wygląd serwuje cerę, usuwa bruzdy, szczki i t. p. Dobre rowniez mycia głowy: włosy stają się kie, jedwabiste i łupież
Cena tuby **50 kop.**

**Mydło Mont D'or „Metamorphos**
uznane za najlepsze i najskuteczniejsze przeciw wszelkim chorowatościom skóry, **piegom,** czom, zaczerwienieniom, cerze matową białość i delikat
Cena tuby **1 rubel.**

**Mydło Mont D'or specjalnie przyrządzone „dla dzieci"**
wolne od wszelkich substan szkodliwych, niezwykle dobre nie tylko do mycia głowy, zapobie tworzeniu się nieczystości na **wie dzieci.**
Cena tuby **35 kop.**

**Mydło Mont D'or „Podróżne**
nieocenione w podróży ze wzg du na swe zalety i opakowan chroni od **zarazek** w podróż
Cena tuby **30 kop.**

**Mydło Mont D'or „Oficerski**
niezbędne dla pp. Oficerów i w skowych. Cena tuby **40 kop.**
Do nabycia wszędzie.
Skład główny przy hurtowym magazynie towarów aptecznych
**S. M. GOLDBERG,**
**Warszawa, Rymarska 8.**

---

**Młocarnie, kieraty, wialnie, sieczkarki, siewniki** rzędowe włościańskie, **brony sprężynowe, kultywatory, pługi** i wszelkie narzędzia niezbędne rolnikowi, oraz **nawozy sztuczne,** jak **żużle Thomana** (szlakę) **Superfosfat, kainit,** jak również **nasiona kupujcie** w nowo otworzonym Składzie maszyn i narzędzi rolniczych

## J. K. Siecińskiego w Częstochowie
**ul. Ogrodowa № 11.**

**Tamże włościanie** mogą sprzedawać owies, jęczmień i inne produkty rolne. 1092 2—1

---

**Biuro pośrednictwa i zleceń**
## „RENOMETR"
**w Częstochowie, III-cia Aleja № 60.**

Tanio sprzeda nieruchomości i place w ulicach: Teatralnej, Warszawskiej, Małej, Centralnej, Krótkiej, Cerkiewnej, św. Stanisława, II-ej i III-ej Alejach, Szkolnej, św. Rocha, św. Barbary; w Rakowie, Sosnowcu, Zawierciu, Radomsku, willa w Kamińsku; różne młyny wodne etc. Tamże lokata kapitałów, oraz sprzedaż, zamiany, dzierżawy wszelkich majątków ziemskich w Królestwie, Litwie, Rossyi i zagranicą. 608

---

**Sprzedam** swój zakład ślusarsko-mechaniczny, oraz placu 3 morgi. Teatralna Nr. 66. Wiadomość u gospodarza, Teatralna Nr. 66. 1112—2—1

**Sprzedam rower** mało używany za bezcen, ul. Barbary 21. 2—2

**Potrzebna** zaraz osoba inteligentna ku średniego energiczna do zarządu mem. Wiadomość w księgarni Hubicha Zawierciu. 1113

**Bryczki** do sprzedania, Aleja II Włodarski. 1073—

---

**Fabryka wyrobów kodolinyon** egzystująca od 1871 roku.
**Edward Romanowicz** w Częstochowie ul. św. Barbary № 4.
Ma zawsze na składzie i sprzedaje najtaniej, bo własny wyrób i nie płaci administracji ani lokalu: obrazy, feretrony, chorągwie, sztandary, ornaty, kapy, baldachimy, krzyże, lampy, żyrandole, lichtarze, materje, galony, frędzle, medaliki, obrazki i t. p. Buduje **ołtarze** nowe i stare **pozłaca. Biblioteka po zmarłym ks. ś. p. Romanowiczu do sprzedania w całości lub częściowo.** 1207

Wydawca F. D. Wilkoszewski. Redaktor Mieczysław Gurawski
Drukiem F. D. Wilkoszewskiego w Częstochowie.